

NIE STAĆ NAS NA TO, ABY WYDOBYWAĆ NAJTAŃSZE PALIWO DLA ENERGETYKI

Duże i małe zasoby węgla brunatnego

Pod względem posiadanych zasobów geologicznych, czyli rozpoznanych i udokumentowanych, jesteśmy jednym z najbogatszych krajów UE. Nieznacznie pod tym względem wyprzedzają nas tylko Niemcy. Również w klasyfikacji światowej zajmujemy jedno z czołowych miejsc – zdecydowanie wyprzedzają nas tylko Rosja, Australia i Chiny, których zasoby są niewiele większe od tych, które posiadamy. W cyfrach Rosja ma ok. 190 miliardów ton zasobów brunatnego paliwa, Australia i Chiny po 45 miliardów, zaś Polska – podobnie jak USA – ok. 40 miliardów ton. Przy obecnym tempie wydobycia zarówno światowe, jak i krajowe zasoby wystarczą na ok. 500 lat! Może się więc wydawać, że o węgiel brunatny nie powinniśmy się martwić.

Tymczasem sprawa nie wygląda tak dobrze, bo zasoby geologiczne tego paliwa dają obraz naszych możliwości i perspektyw tylko na przyszłość. Do tego, aby mogły one być zamienione na energię, jest jeszcze długa droga, która wymaga znaczących nakładów inwestycyjnych oraz pokonania stale narastających w naszym kraju protestów społecznych przeciwko rozwojowi tej branży. Pod względem zasobów wyznacznikiem bieżących możliwości ich wykorzystania są zasoby przemysłowe, czyli te, które można wydobyć w sposób ekonomicznie opłacalny i możliwy technicznie. W przeciwieństwie do zasobów geologicznych zasobów przemysłowych mamy niewiele – jest ich zaledwie ok. 1,2 miliarda ton. Są to zasoby czynnych kopalń węgla brunatnego. Biorąc pod uwagę aktualne i stale utrzymujące się wydobycie tego surowca w skali ok. 60 milionów ton rocznie, rachunkowo zasobów tych starczy nam tylko na 20 następnych lat! W rzeczywistości żywotność poszczególnych kopalń ze względu na sukcesywny spadek wydobycia będzie blisko dwukrotnie dłuższa. Proces ten w ciągu następnych dwóch dziesięcioleci jest nieuchronny właśnie z powodu braku zasobów przygotowanych do eksploatacji.



Nasza gospodarka surowców energetycznych dochodzi do kolejnej bariery

Co stoi na przeszkodzie, aby przygotować odpowiednie dla naszych potrzeb zasoby przemysłowe? Przede wszystkim wymagają one wcale niemałych pieniędzy. Zasoby geologiczne, aby stały się bazą dla zasobów przemysłowych, muszą posiadać najwyższą kategorię rozpoznania – przynajmniej C1. Tej klasie rozpoznania odpowiadają niektóre tylko fragmenty złoża Legnica. Prace te wykonano jednak blisko pół wieku temu i wymagają one teraz sprawdzenia i aktualizacji. Samo przeklasyfikowanie zasobów w sensie prawnym, dokumentacyjnym czy też formalnym nie jest żadnym problemem. Aby tego dokonać, potrzebna jest jednak sieć nowych wierceń uzupełniających i wszechstronne badania geologiczne. Na każdą tonę udokumentowanego węgla trzeba przeznaczyć co najmniej jeden złoty. Wydawałoby się, że są to wydatki groszowe, biorąc jednak pod uwagę potrzebę powiększenia zasobów przemysłowych w skali miliardów ton, są to już poważne kwoty. Jak wiadomo,

w budżecie takich pieniędzy nie ma i najprawdopodobniej w najbliższym czasie ich nie będzie. Co zatem ma zrobić branża węgla brunatnego? Otóż musi być przygotowana na zwijanie swoich krajowych aktywów. Sygnałem tego jest kilkakrotnie ostatnio powtórzona przez wicepremiera Waldemara Pawlaka teza, że węgiel brunatny eliminuje krajowe zużycie węgla kamiennego.

Nasza gospodarka surowców energetycznych dochodzi do kolejnej bariery. Paradoxem jest fakt, że będąc w ścisłej światowej czołówce pod względem posiadanych zasobów geologicznych węgla brunatnego, jesteśmy zmuszeni likwidować ten przemysł. Dzieje się tak, gdyż nie stać nas na zamianę jego zasobów geologicznych na zasoby przemysłowe. W tej sytuacji wszelkie protesty społeczne skierowane przeciwko tej branży wydają się tylko marnowaniem energii społecznej.

ADAM MAKSYMOWICZ

REKLAMA



ŁĄCZYMY
BEZPIECZEŃSTWO
I NIEZAWODNOŚĆ




Fabryki Sprzętu i Narzędzi Górniczych
GRUPA KAPITAŁOWA FASING S.A.
40-142 Katowice, ul. Modelarska 11
tel. (32) 735 00 00,
tel./fax (32) 258 22 66, 258 15 60
e-mail: fasing@fasing.com.pl
<http://www.fasing.pl>



SPRZĘGŁA
W SPRZĘT
WIERTNICZY

MOJ S.A., 40-859 Katowice, ul. Tokarska 6
tel. 032 / 604 09 00, fax 032 / 604 09 01
e-mail: marketing@moj.com.pl, www.moj.com.pl

